

Dorota Sowa



MAGIA ANDRZEJKOWEGO WIECZORU

Troska o zapewnienie sobie powodzenia i szczęścia towarzyszyła wszystkim ludom przez wieki i stąd w życiu prymitywnych plemion, zależnych bezpośrednio od sił przyrody, liczne były wróżby, zabiegi magiczne i zaklęcia. Wiara w ich skuteczność wpływała z niedoskonałości metod stosowanych przez człowieka w walce z przyrodą. Dopiero w wyniku doskonalenia narzędzi pracy wierzenia i zaklęcia zatraciły stopniowo swe dawne znaczenie, utrzymując się jeszcze przez wieki, choć w coraz bardziej zmienionej postaci.

Często zachowywała się ich dawna forma, a pojawiała zupełnie nowa treść. Niekiedy znaczenie licznych wróżb i przepowiedni stało się niezrozumiałe, wiele zaś przekształciło się w barwne widowiska i jako zabawy przetrwało do naszych czasów.

Późną jesienią po zakończeniu wszystkich prac rolnych, rozpoczynała się niegdyś na wsi pora kojarzenia małżeństw. Następował wtedy okres wróżb i zalotów, ale dniem szczególnym był 29 listopada – **WIGILIA DNIA ŚW. ANDRZEJA**.

Dzień ten rozpoczynał niegdyś długą uroczystość – okres najkrótszych dni i najdłuższych nocy w roku. Kończył się tu pewien okres czasu – stary rok, a rozpoczynał tajemniczy i nieodgadniony jeszcze nowy. Z takimi przełomowymi momentami w naturze łączyła się w czasach pogańskich wiara w zjawiska nadprzyrodzone, w obecność wszelkiego rodzaju duchów i dusz zmarłych, w złe moce, które w dniach swojego święta, przybywając na Ziemię, mogą odsłonić żywym ich przyszłość. W przeciwieństwie do innych świąt tego okresu, z wigilią św. Andrzeja nie łączyły się wróżby urodzaju, pogody, bogactwa, czy długowieczności. Ten wieczór był poświęcony wróżbom matrymonialnym.

Kolebką tych wierzeń najprawdopodobniej jest starożytna Grecja, ponieważ to właśnie Grecy wierzyli, że ludzka dusza po śmierci zyskuje dar jasnowidzenia. Miała mocą tą wpływać nawet na rzeczywisty świat, poprzez zsyłanie proroczych snów. Animizm i kult zmarłych w Grecji były składnikami religii i do pomocy dusz Grecy uciekali się gdy chcieli uchylić rąbka tajemnicy przyszłości.

Warto również wspomnieć o greckim znaczeniu imienia Andrzej:

ANDRESS (ANDROS - MĘŻCZYŻNA, ANER - MAŻ).

Jak głosi Ewangelia, św. Andrzej był pierwszym z 12 powołanych apostołów. Jako pierwszy głosił Ewangelię w Bizancjum, dlatego historia przypisała mu miano pierwszego biskupa konstantynopolitańskiego. Za swoje nauki został skazany na śmierć męczeńską.

Według innych hipotez kult świętego Andrzeja wywodzi się z celtyckich i starogermańskich wierzeń, które związane były z postacią Freyra - boga płodności i urodzaju, światła, deszczu, pokoju, roślinności, bogactwa i radości.

W Polsce oficjalnie po raz pierwszy użyto sformułowania „**andrzejki**” za sprawą **Marcina Bielskiego**, renesansowego poety, pisarza i tłumacza, który w **1557r.** w swojej sztuce teatralnej „**Komedyjka Justyna i Konstancyjej**” umieścił wzmianki o andrzejkowych wróżbach.

Znaczenie św. Andrzeja jako patrona dziewcząt podkreślane było u nas przysłowiami:

*„Na św. Andrzeja dziewczkom z wróżby nadzieja”
„Noc Andrzeja świętego przyniesie nam narzeczonego”
„Św. Andrzeju daj znać, co się ze mną będzie dziać!”*

Wróżyć to tyle, co przepowiadać przyszłość. Pytać o losy kogoś, kto zna nasz los. A kto może znać nasze nadchodzące dni? Tylko ktoś, kto obcuje w innych światach i ma możliwość spojrzenia na nasz los i czasy. A więc DUCHY!!! Nic dziwnego, że na porę spotkań z istotami z tamtego świata wybrano zimne, zapłakane deszczem wieczory listopadowe. Ciemności budzące tajemnice i wyjący złowrogi wiatr wyjątkowo im sprzyjają.

KSIEGA WRÓŻB:

Wróżby z wosku



Wróżby w wiejskim gospodarstwie



Wróżby we śnie i na jawie



Wróżby z udziałem wody, świeczki, ognia



Wróżby z obierzyn, butów, naczyń, kartek i klusek



Wróżby wykorzystujące symbolikę cyfr



Wróżby z imion i talii kart



STAROPOLSKIE ZWYCZAJE ANDRZEJKOWE:

☞ Najbardziej znaną z tradycji andrzejkowych jest lanie wosku. Do wróżby wykorzystywano cynę lub ołów. Najlepiej jeśli pochodziły z ram okien lub witraży z kościoła, ponieważ było to symbolem nierozzerwalnego związku. Po roztopieniu przelewano je na zimną wodę przez otwór klucza, co oznaczało otwarcie bramy czasu. Również powstałe w ten sposób kształty miały konkretne znaczenie. Postać anioła oznaczała opiekę, kształt chmury sugerował, że trzeba otworzyć się na nowe doświadczenia, natomiast kot ostrzegał przed podejmowaniem pochopnych decyzji i nieprzemyślanymi związkami.

☞ Jeżeli dziewczyna w wigilię św. Andrzeja nic nie jadła, we śnie miał się jej ukazać przyszły mąż.


☞ Jeśli ucięta w andrzejki gałązka wiśni zakwitła w wigilię Bożego Narodzenia, wtedy panna mogła liczyć na szybkie zamążpójście.


☞ Strona, z której w andrzejki szczekał pies, miała być tą, z której przyjdzie narzeczony.


☞ Popularne było również wiązanie gąsiorowi oczu i wpuszczanie go do kręgu dziewcząt. Którą dziewczynę uszczypnął jako pierwszą, ta najszybciej miała wyjść za mąż.


☞ W niektórych regionach kraju dziewczęta pościły przez cały dzień, a przed snem jadły słonego śledzia. Miało to przynieść proroczy sen, podczas którego zobaczą swojego przyszłego męża.


☞ Do miski z wodą wrzucano garść jęczmienia jednym kiełkującym ziarenkiem. Która dziewczyna pierwsza dostrzegła ziarenko z kiełkiem, ta miała być szczęśliwa w małżeństwie.

 Wróżby na andrzejki obejmują przestawianie oraz rzucanie butów, obieranie jabłek, czy szukanie imienia ukochanej osoby na kartonowym sercu.

 Wrózano ze świec pływających po wodzie, kołków w płocie i szczekania psa (jeśli szczekał „tak, tak...” oznaczało to, że panna w małżeński stan niedługo pójdzie, należało bacznie się wsłuchiwać co też to szczekanie przypomina...).

 Dziewczyny odliczały sztachety w płocie lub szczeble w drabinie modląc się do św. Andrzeja. Jeśli ich liczba była parzysta – wróżyło to rychły ślub. Odliczano też sztachety wypowiadając słowa: „kawaler, wdowiec, kawaler, wdowiec...” by dowiedzieć się jakiego stanu będzie przyszły mąż.

 Wielką wagę przywiązywano do snów. Wierzono np., że zjawy senne w postaci przyszłych narzeczonych nawiedzają dziewice w noc św. Andrzeja jeśli te na misce z wodą, którą stawiało się przy łóżku, ułoży mostek misternie zbudowany z patyczków.

 We śnie mógł również zjawić się duch, upiór! Co gorsza – wisielec lub topielec. Ich dusze właśnie o tej porze roku włóczyły się po ziemi, zwłaszcza po rozstajnych drogach, ale zdarzało się, że zbliżały się do domów. Aby je odstraszyć należało natrzeć furtki, drzwi domów i obór – czosnkiem – który miał właściwości magiczne.

Prawdopodobnie przez analogię do wróżb w wigilię dnia św. Andrzeja, który miał zapewnić dziewczętom dobrych mężów, wigilia św. Katarzyny – 24 listopada stała się porą wróżb dla chłopców. Było to zjawisko nowe, wyrosłe na gruncie wierzeń już chrześcijańskich. Wróżby w tym dniu były odmianą wróżb dziewczęcych i pewną rekompensatą dla chłopców.

Wszystkie te wróżby andrzejkowe traktowane były niezwykle poważnie.

ANDRZEJKI W KRAJACH EUROPEJSKICH

Na terenie całej Europy, na długo przed epoką renesansu zwyczaj wróżenia był niezwykle popularny. Jednak w przeważającej części dotyczył tylko niezamężnych dziewcząt.

W niektórych krajach europejskich jest to bardzo huczne święto, dzień wolny od pracy i okazja do parad, koncertów oraz zabaw w centrum miasta. Wszystkie obchody łączy przede wszystkim osoba świętego, którego wspomnienie obchodzi się danego dnia oraz związane z tym wróżby, zabawy, przepowiednie związane przede wszystkim z małżeństwem.

SZKOCJA

Święty Andrzej jest patronem Szkocji, więc dzień 30 listopada obchodzi się bardzo hucznie. Jest to również dzień wolny od pracy, w czasie którego wszyscy Szkoci mogą swobodnie świętować. Wigilię tego dnia, czyli 29 listopada przeznacza się na wróżby,

dotyczące przede wszystkim panien, które chcą dowiedzieć się, czy wyjdą za mąż. Jednak zwyczaj wróżenia nie jest tak rozpowszechniony, jak na wschodzie Europy. Do popularnych wróżb należy rzucanie butami w drzwi oraz wróżenie z obierek jabłek. Poza wróżbami przygotowuje się również świąteczne potrawy, do których należy blok czekoladowy, zupa rybna i gulasz z dziczyzny.

NIEMCY

W Niemczech andrzejki obchodzone są w tym samym okresie, co w Polsce, w nocy z 29 na 30 listopada. Mijają one pod znakiem wróżb. Jedną z najczęściej polecanych pannom, które chcą dowiedzieć się, jak będzie wyglądał ich przyszły mąż, jest spanie nago w noc andrzejkową. We śnie ma się ukazać przyszły wybranek. Ważne jest również obserwowanie otoczenia, a szczególnie słuchanie, z której strony szczekają psy, ponieważ to z tego miejsca ma nadejść wybranek. Zgodnie ze zwyczajem dzień andrzejkowy stanowi także początek pojawiania się kolędników związanych z Bożym Narodzeniem.

UKRAJNA

Ukrainki mogą rozpocząć wróżenie 13 grudnia. Wynika to z odmiennego kalendarza dla świątecznych wydarzeń. Andrzejki odbywają się przed adwentem, czyli przed czasem zadumy, który na Ukrainie przypada właśnie po tej dacie. Andrzejki rozpoczyna się od ugryzienia kałyty, czyli słodkiej bułeczki z miodem i owocami. W świąteczny wieczór panny wróżą sobie, chcąc poznać przyszłego męża, a na stołach królują naleśniki i cukierki, które są używane zarówno do wróżenia, jak i jako symbol przyszłego szczęścia. Dodatkowo w czasie ukraińskich andrzejek popularne jest robienie psot sąsiadom. Jeśli dom, w którym mieszka panna, został obiektem figli, wróży się jej szybkie zamążpójście.

ROSJA

Św. Andrzej jest również patronem Rosji. Wróżby i przepowiednie zawsze były ważne. Święto, w czasie którego można poznać swoją przyszłość, ma tam miejsce od 7 do 18 stycznia. Najważniejsza jest jednak noc z 18 na 19 stycznia, kiedy to panny mogą poznać swojego przyszłego wybranka poprzez wróżbę wykorzystującą lustro. Kwadrans przed północą powinny sięść przed lustrem z małym lusterkiem na kolanach tak, żeby jedno odbijało się w drugim. O północy ma się w nim pojawić twarz wybranka. Jest to najpopularniejsza wróżba, jednak samo świętowanie trwa przez cały dzień i związane jest z zabawami oraz jedzeniem słodkich przysmaków.

BULGARJA

W Bułgarii obchody Andrzejek wyglądają zupełnie inaczej niż w Polsce. Przede wszystkim inna jest ich nazwa, określane są mianem Edrei, czyli Dzień Niedźwiedzia. Wiąże się to ze starą legendą. *Mianowicie, pewna zła macocha źle traktowała swoją pasierbicę, faworyzując przy tym własną córkę. Miała ona zostać ukarana przez tajemniczego starszego człowieka z siwą brodą, który zamienił jej ukochaną córkę w niedźwiedzia. Aby uniknąć podobnego losu i odgonić od córek złe moce, matki wrzucają do ognia ugotowane kolby kukurydzy. Innym zwyczajem, który do naszego kraju przybył z Bułgarii, było wróżenie z konopi. Panna miała wieczorem pójść w pole i siejąc nasiona konopi, prosić św. Andrzeja o znak, z kim przyjdzie jej spędzić resztę*

życia. Następnie wracała do domu, kładła się spać z kamieniem pod poduszką i czekała, aż przyśni jej się wybraniec wychodzący z dojrzałych konopi.

RUMUNIA

Andrzejki w Rumunii nie są okazją do wróżb, ale raczej do tajemnych rytuałów związanych z magią, których celem jest przepędzenie złych duchów i oczyszczenie z nich ziemi oraz ludzi. Podobno w nocy z 29 na 30 listopada, ciemne moce są szczególnie groźne. Za sekretną broń uznaje się czosnek, który powinno się zjeść w noc poprzedzającą dzień św. Andrzeja. Ząbki czosnku rozkładane są również przed drzwiami, na parapetach okien oraz w kominach.

Stosy z czarownicami to już odległa przeszłość, jednak w ten dzień magia pochłania nas wszystkich. Co kraj, to obyczaj. W tą magiczną noc warto również odświeżyć sobie nasze rodzime przesady, choćby po to, by w gronie przyjaciół móc się wyśmienicie bawić.

Traktujmy te wróżby z przymrużeniem oka, bo kto dziś wierzy w moc lanego wosku, ale... może coś się Wam sprawdzi???

